

2747

4444

SPRAWOZDANIE

KIEROWNIKA 3-KLASOWEJ SZKOŁY
DOKSZTAŁCAJĄCEJ ZAWODOWEJ DLA
UCZNIÓW ZAWODU GRAFICZNEGO
W KRAKOWIE .

ZA ROK SZKOLNY 1927/28



K R A K Ó W 1928

NAKŁADEM Drukarni Związkowej w Krakowie

2747

1119.

SPRAWOZDANIE

KIEROWNIKA 3-KLASOWEJ SZKOŁY
DOKSZTAŁCAJĄCEJ ZAWODOWEJ DLA
UCZNIÓW ZAWODU GRAFICZNEGO
W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1927/28



K R A K Ó W 1928

NAKŁADEM DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE.

TREŚĆ:

- 1) *Dr W. Karasiński*: Higjena zawodu drukarskiego.
- 2) Część urzędowa.

HIGJENA ZAWODU DRUKARSKIEGO

podał

Dr. STANISŁAW KARASIŃSKI.

Praca może dać człowiekowi najlepsze i najbardziej trwale zadowolenie w życiu, ale jest ona zarazem czynnikiem zużywającym siły pracownika, czasem zaś wręcz zagrażać może jego zdrowiu i życiu.

To też ustawodawstwo społeczne od dawna dąży do usunięcia lub ograniczenia tych szkodziwości, jakie praca zawodowa z sobą niesie. Osobna nauka, jaką jest higjena pracy zawodowej, zajmuje się badaniem zdrowotnych warunków pracy i na podstawie poczynionych spostrzeżeń uczy, jak należy ochraniać najcenniejszy skarb pracujących — zdrowie.

Niema takiej pracy, która nie przynosiłaby pewnej szkody pracującemu, niezależnie od tego, czy to jest praca fizyczna, czy też praca umysłowa. Jednakowoż stopień szkód, jakie mogą dla ustroju wynikać wskutek pracy, zależy od

jej rodzaju, ciężkości, warunków, od ilości godzin dziennego jej trwania, w końcu od wieku i sił pracownika.

Jak przedstawia się z tego stanowiska praca drukarza i zawodów pokrewnych?

Zawód drukarski jest niewątpliwie zawodem ciężkim. W odlewniach czcionek, stereotypjach i drukarniach wchodzi bowiem w grę zatrucie parami ołowiu, pyłem ołowiowym lub też ołowiem przyczepiającym się do palców zecera.

Śmiertelność z powodu zatrucia ołowiem jest jednak u drukarzy stosunkowo mała w porównaniu do śmiertelności z gruźlicy, wypada jednak zauważyć, że właśnie stan przewlekłego zatrucia ołowiem zmniejsza odporność ustroju i sprzyja ujawnieniu się tej choroby.

Tak gruźlicę, jak i inne choroby dróg oddechowych u drukarzy, można także w części uważać za następstwo długiego przebywania w przestrzeniach zamkniętych, zanieczyszczonych wydychanym do powietrza bezwodnikiem kwasu węglowego, zapyłonych, a nieraz i zadympionych.

Postawa zawodowa drukarzy, pochylona i zgarbiona, sprzyja powstawaniu schorzeń dróg oddechowych, jest ona poza tem jeszcze i przez to szkodliwa, że wymaga znacznego wysiłku mięśni tułowia i nóg i może stać się przyczyną żylaków.

Praca drukarza nie pozostaje również bez wpływu na jego wzrok. Wskutek niedostatecznego oświecenia i wyężdżającej oczy pracy z bliska, łatwo rozwija się u drukarzy krótkowzroczność, nawet znacznego stopnia.

Wśród tych szkodliwości zawodowych wybija się jednak na pierwszy plan **zatrucie ołowiem**, sprawa w wielu innych zawodach znacznie częstsza, z powodu olbrzymiego zastosowania ołowiu i jego soli w technice i przemyśle.

Jak wiadomo, metal przeznaczony do odlewania czcionek jest stopem zawierającym ołów w dużej ilości, bo około 75%, nadto zawiera on antymon (23%), cynę (2%) a niekiedy i arsen, co przy topieniu stopu powodować może także unoszenie trujących się par arsenu. Pył ołowiowy powstaje przy ścieraniu się składanych czcionek i gromadzi się głównie w kasetach. W pyłe podłóg w drukarniach, powstającym w części z rozdeptanych czcionek, znajdowano dużą zawartość ołowiu, a mianowicie 6·6—11·5%. W powietrzu pracowni drukarskich na wysokości głowy zecera nie znajdowano już ołowiu, natomiast podobne badania przeprowadzone w stereotypjach pozwoliły stwierdzić obecność w powietrzu na wysokości ust robotnika 2·5—9 mg ołowiu na 100 l powietrza.

Zatrucie ołowiem jest jeszcze u drukarzy stosunkowo częste, ale da się zauważyć stale

zmniejszanie się liczby przypadków ołowicy. Zjawisko to należy przypisać w pewnej mierze ulepszeniom wprowadzanym w drukarstwie, na skutek których n. p. przy użyciu maszyn do składania, zmniejsza się ilość zatrudnianych robotników a także ich kontakt bezpośredni z metalem staje się mniejszy; nie wyklucza to jeszcze, że ołów jednak i w tych okolicznościach może znajdować się w powietrzu, zwłaszcza przy wyższych temperaturach topienia aliażu.

Obserwowano, w rzadkich co prawda wypadkach, występowanie zatrucia ołowiem u korektorów, ba nawet u ludzi, którzy używali gazet za nakrycie stołu przy jedzeniu.

Ołów przenika do ustroju głównie przez płuca, a zatem wdychanie pyłu ołowiowego bywa najczęściej przyczyną zatrucia. Droga przez przewód pokarmowy, a mianowicie wprowadzanie ołowiu do ust przez zabrudzoną rękę, zanieczyszczone pokarmy, czy papierosy, ma znaczenie mniejsze. Nie trzeba jednak zapominać, że duża część wdychanego pyłu ołowiowego może być polykaną. Przez skórę nieuszkodzoną ołów wnikać do ustroju nie może, (wyjątek stanowi cztero-etylowe połączenie ołowiu), natomiast łatwo wchłania się przez skórę uszkodzoną, przez rany.

Ołów działa trująco nawet w najmniejszych wprowadzanych dawkach, jeśli tylko dawki te

były wprowadzane codziennie przez dłuższy czas. Już dawki poniżej 1 miligrama dziennie, zdolne są spowodować zatrucie, zwłaszcza jeśli pobrane zostały przez przewód oddechowy. Działanie trujące wywiera ołów na komórki ustroju, niszcząc ich pierwoszcz (protoplasmę), oraz na układy, głównie zaś na układ krwionośny i nerwowy.

Ostre, gwałtownie przebiegające zatrucie ołowiem jest wydarzeniem rzadkiem i zachodzi niemal wyłącznie przez pomyłkę lub nieostrożność.

Najczęściej mamy do czynienia z zatruciem przewlekłym, występującem niekiedy po upływie wielu lat pracy z ołowiem. Pierwszemi objawami, jakie mogą zaniepokoić chorego i skierować go do lekarza, są objawy ze strony przewodu pokarmowego: utrata łaknienia, smak metaliczno-słodki w ustach, rąbek sinawy na dziąsłach dookoła zębów, gwałtowne bóle kurczowe brzucha (kolka ołowiowa) i inne. Skóra przybiera zabarwienie szarawe. Mogą wystąpić napady podobne do epileptycznych, oraz porażenia mięśni, zwłaszcza mięśni wyprostnych przedramienia, dłoni i palców, dalej niedowłady i zaniki tychże mięśni.

W zawodach, jak w drukarskim, w których mięśnie ramienia są silniej czynne, porażenia

występują wcześniej w ich obrębie i mogą być pierwszym wogóle objawem zatrucia.

W stanach posuniętych i cięższych chorzy są wyniszczeni (charłactwo ołowicze).

Nie mogę, ze względu na ograniczone rozmiary tego artykułu, podawać tutaj szczegółowego obrazu wszystkich zaburzeń i zmian powstających w przewlekłym zatruciu ołowiem.

Choroba może mieć zejście niepomysłne, zwłaszcza u ludzi cierpiących już przedtem na choroby serca, naczyń, nerek, dróg oddechowych i i. Gdy jednak jeszcze w porę zwrócono się do lekarza i gdy można uniknąć dalszego zatruwania ustroju przez porzucenie dotychczasowego zajęcia, to mogą być widoki wyleczenia chorego. To też trzeba przywiązywać dużą wagę do możliwie wczesnego rozpoznawania zatrucia, co się da skutecznie przez stałą lekarską obserwację narażonych na zatrucie oraz przez badanie ich z pomocą najnowszych metod rozpoznawczych.

Zapobieganie zatruciu ołowiem:

Najważniejszym zagrożeniem mającym znaczenie zapobiegawcze, jest odpowiedni wybór ludzi, z pośród tych, którzy się chcą poświęcić zawodowi drukarskiemu. Wybór tego zawodu winien być poprzedzony dokładnem badaniem lekarskiem. Ludzie słabowici, źle odżywieni, skłonni do chorób dróg oddechowych,

chorzy na serce, chorzy na nerki, ludzie, którzy przebyli jakąś ciężką chorobę zakaźną, nie powinni wybierać tego zawodu. Od pracy przy ołowiu winni także być wyłączeni młodociani, oraz kobiety w okresie czynnego życia seksualnego. Stanowczo trzeba wykluczyć od zawodu, w którym grozi zetknięcie się stałe z ołowiem, alkoholików, gdyż alkohol przez zmiany jakie w ustroju spowoduje, usposabia chorych do wcześniejszego wystąpienia pewnych zaburzeń, właściwych zatruciu.

Użycie napojów alkoholowych zwiększa skłonność do gruźlicy i wielu chorób zakaźnych oraz chorób nerwowych. Alkohol, nawet w małych, lecz stałe, pobierany dawkach, jest silnym jadem, działającym niszcząco na komórki ustroju.

Jeśli nadto wziąć pod uwagę zgubny wpływ alkoholu na potomstwo, oraz takie społecznie ważne, a z alkoholizmem związane zjawiska, jak ogólne zubożenie i nędzę ludności, wzrastającą przestępczość i zbrodniczość, to stwierdzić można, że obok gruźlicy alkoholizm jest największym i najgroźniejszym współczesnym złem.

Wybitne znaczenie zapobiegawcze ma, rzecz jasna, higieniczne urządzenie drukarni i prawidłowo odbywająca się praca. Szczególnie duży nacisk należy przytem poło-

żyć na przestrzeganie przez pracujących pewnych sposobów zapobiegania zatruciu.

Nad właściwem urządzeniem miejsc pracy czuwają odpowiednie władze. Ustawy domagają się dla drukarni pomieszczeń obszernych i wysokich, dobrze przewietrzanych i dających się łatwo utrzymać w czystości. Ściany lakierowane, dające się zmywać, podłogi szczelne, nieprzepuszczalne, zapuszczane smarami chłonnącymi kurz, ułatwiają spełnienie tych wymagań. Konieczne są urządzenia do mycia z ciepłą wodą oraz garderoby do zmiany odzienia wyłącznie przy pracy używanego. Z urządzeń tych powinni pracujący korzystać jaknajpilniej.

W czasie pracy musi być ściśle przestrzegany zakaz jedzenia, palenia i picia trunków. Ze względu na najczęstszą drogę zatrucia trzeba zawsze pamiętać, że oddychać należy wyłącznie przez nos, ten naturalny a tak dobry filter, zatrzymujący wiele pyłu znajdującego się w powietrzu.

Częste kąpiele w ciepłej wodzie, jaknajczęstsze mycie rąk oraz utrzymywanie staranne jamy ustnej w czystości, sprzyjają zachowaniu zdrowia pracujących. Do płukania ust zalecano dawniej płukanek z 1% kwasem siarkowym.

Przepisy zapobiegawcze, chociaż jak najbardziej dokładne, nie spełnią jednak wszystkiego.

Wiele zależy jeszcze od dobrej woli, inicjatywy i starania samych pracowników. Przecież ogólnie wiadomo, jak niesłuchanie trudno jest wdrożyć ludzi do przestrzegania nawet najprostszych zasad osobistej czystości. Zdarza się przytem często, że ludzie lekkomyślni nie stosują znanych im środków ochronnych, lekceważąc sobie niebezpieczeństwo z tego tylko powodu, że trujące działanie ołowiu zazwyczaj nie objawia się zaraz. W Anglii wprowadzono kary za takie nieposłuszeństwo i niedbalstwo, byłoby to może i u nas celowem.

Na wypadek choroby winna być zapewniona możność otrzymania dłuższego urlopu, jeśli zaś okaże się, że powrót do pracy grozi dalszem narażaniem zdrowia chorego, to wówczas trzeba stanowczo myśleć o usunięciu się całkowitem od zawodu. Ta sprawa wkracza już w dziedzinę ubezpieczeń społecznych.

Gruźlica drukarzy. Wspomniałem wyżej, że zatrucie ołowiem ułatwia powstanie tej choroby, dziesiątkującej drukarzy. Trucizna ta uderzająco często sprowadza w przebiegu gruźlicy krwotoki, co się tłumaczy uszkodzeniem ścian naczyń, powstałem przy chronicznem zatruciu ołowiem.

Gruźlica jest tak rozpowszechniona, że stała się klęską wszystkich kulturalnych społeczeństw.

Zarazki tej choroby wykształcane przy ka-

szlu przez chorych w otaczające ich powietrze lub wyrzucane z plwociną, łatwo mogą dostać się do ustroju innego człowieka i sprawę chorobną wywołać. Zarazki te mogą być przenoszone także i przez przybory do jedzenia, naczynia, narzędzia pracy, odzież, bieliznę, chustki do nosa i inne przedmioty, któremi posługiwał się człowiek chory. Szczególnie dzieci są bardzo wrażliwe na zakażenie gruźlicze, one tedy przede wszystkim winny być jak najbardziej pieczołowicie chronione.

Zakażenia można unikać przez zaniechanie bliskiego kontaktu z chorym prątkującym, to jest takim, który zarazki wydaje przy kaszlu na zewnątrz. Mogą być bowiem postaci gruźlicy zamkniętej, dla otoczenia nie niebezpiecznej. Chorzy prątkujący, zdolni roznosić zakażenie, winni być umieszczani w odpowiednich zakładach (szpitale, sanatoria), aby nie narażali zdrowia swoich towarzyszy pracy. Doświadczenie lekarskie uczy, że gruźlica może być uleczalna. Prawdopodobieństwo wyleczenia tem jest jednak pewniejsze, im wcześniej leczenie rozpoczęto.

Zapobieganie gruźlicy polega na unikaniu zakażenia się przez przestrzeganie ścisłe zasad higieny osobistej, oraz na wzmaganiu naturalnych sił obronnych ustroju, t.j. odporności, przez rozsądne hartowanie

się i ćwiczenia fizyczne (gimnastyka, sporty), dalej przez właściwe wyzyskanie takich dobroczynnych sił przyrody, jak światło słoneczne i czyste, świeże powietrze. Duże znaczenie zapobiegawcze ma także odpowiednie odżywianie się pokarmami o wysokiej wartości odżywczej, zwłaszcza pokarmami naturalnymi, obfitującymi w niezbędne składniki zwane witaminami.

Warunki pracy nieodpowiednie, ciężka walka o byt, brak środków na leczenie się, są dla wielu ludzi jeszcze niestety bardzo często główną i niedającą się usunąć przeszkodą w skutecznem zapobieganiu chorobie.

Nie trzeba jednak opuszczać rąk. Szerzenie wiadomości o przyczynach chorób, a co ważniejsze, o sposobach zapobiegania im, może podnieść kulturę zdrowotną społeczeństwa. Trzeba, by w obliczu niebezpieczeństwa obudziła się czujność zbiorowa i świadomie zjednoczyły się wytrwale, ku poprawie zmierzające wysiłki wielu ludzi.

Zdrowie moralne i fizyczne obywateli stało się najważniejszym zagadnieniem doby współczesnej. Od pracy dla wspólnego dobra nikomu nie wolno się uchylać. Udział w tej pracy każdej dobrą wolą ożywionej jednostki może się stać bardzo pożyteczny, chociażby praca na

początek w małych odbywała się granicach. Kto podejmie się krzewić zasady higienicznego życia w swoim najbliższym otoczeniu w domu rodzinnym, ten przeniesie łatwo, niepostrzeżenie, działalność swoją na teren tego warsztatu pracy, jaki obierze. Jeśli zaś ma w sobie zapal do pracy społecznej, to nie ograniczy się do działania wśród niewielkiej liczby osób, ale w miarę rozwoju własnych pojęć, kolejno przechodząc od spraw potocznych i drobnych do spraw zasadniczego znaczenia, działać będzie szerzej i lepiej, wszędzie tam, gdzie los postawi go na posterunku.





Uczniowie kursu III wraz z Gronem Nauczycielskiem i Prezesem p. Madejskim

W Y D Z I A Ł S Z K O L N Y :

Przewodniczący: Anczyc Wacław.

Członkowie:

Madejski Paweł, właśc. Drukarni Poznańskiej
Zemanek Franciszek, właśc. Drukarni Polskiej
Zieliński Franciszek, właśc. Zakł. Litograficz.
Gottlieb Zygmunt, właśc. Zakł. Reprod.
Żmuda Piotr, Dyr. Druk. »Przeglądu Powsz.«
Niziński Czesław, kierownik szkoły.

GRONO NAUCZYCIELSKIE W ROKU SZKOLNYM 1927/28.

Niziński Czesław, kier. szkoły (wych. kl. II.)
Dr. Florczyk Piotr, (wych. kursu III.)
Dr. Karasiński Stanisław, (lekarz)
Gawżyński Stanisław, (rysunki)
Gottlieb Zygmunt, (reprodukcja)
Królikowski Ludwik, (drukarnstwo i rys. zaw.)
Robak Stanisław, (wych. kursu I.)
Wichrow Piotr, (lektor języka rosyjskiego)
X. Tomera Józef, (prefekt szkoły i patron Stow.
uczniów).
Zieliński Franciszek, (litografia).

PLAN NAUKI I ROZKŁAD MATERJAŁU NAUKOWEGO NA ROK 1927/28.

Ponieważ plan nauki i rozkład materiału naukowego drukowano w sprawozdaniach w latach 1925/26 i 1926/27, a w ubiegłym roku w niczem się ten plan nie zmienił, powołując się na poprzednie sprawozdania, opuszczamy w tym roku drukowanie tego działu.

PRZEDMIOTY NAUCZANIA, OBOWIĄZUJĄCE W SZKOLE DOKSZT. ZAW. DLA UCZNIÓW ZAWODU GRAF.

- 1) Religja
- 2) Język polski
- 3) Korespondencja
- 4) Obywatelstwo
- 5) Krajoznawstwo
- 6) Historia
- 7) Teoria drukarstwa i materiałoznawstwo
- 8) " reprodukcji "
- 9) " litografii "
- 10) Język niemiecki
- 11) Poznanie alfab. i czyt. w jęz. francuskim
- " " " " greckim
- " " " " rosyjskim

- 12) Arytmetyka
 - 13) Księgowość
 - 14) Fizyka techniczna
 - 15) Kreślenia geometryczne
 - 16) Rysunki zawodowe
 - 17) Higiena ogólna i zawodowa
 - 18) Ćwiczenia praktyczne.
- 

KRONIKA SZKOŁY W R. 1927/28.

Rok szkolny 1927/28 rozpoczęto w dniu 1-go września 1927 r. — Zapisano się na kurs I. 24 uczniów, na kurs II. 26, na kurs III. 37 — razem 87 uczniów. Nauka odbywała się w budynku szkoły miejskiej im. św. Barbary przy ul. Szujskiego 2, w pierwszych 4 dniach tygodnia od godziny 5—7.45. Uczniowie uczyli się na naukę regularnie i zachowywali się wzorowo. Obok nauki w szkole, zwiedzali zakłady graficzne i urządzali wycieczki naukowe. W dniu 15 grudnia 1927 r. zwiedzili wystawę przeciwgruźliczą, gdzie wyjaśnień udzielał lekarz szkolny. Dnia 6 czerwca 1928 r. zwiedzili pracownię fizykalno=przyrodniczą w szkole miejskiej im. św. Florjana, pod kierunkiem prof. p. Robaka Stanisława. W dniu 18 czerwca br. zwiedzili katedrę i zamek królewski na Wawelu.

Uczniowie kursu III. odbywali ćwiczenia praktyczne w różnych zakładach graficznych pod kierunkiem fachowców. — Wysłuchali też 8 wykładów z dziedziny drukarstwa, urządzonych w miesiącu lutym br. w Muzeum Przemysławem.

Celem rozwijania uczuć pałryjotycznych i poznania historii narodu, urządzono w szkole uroczystości i odczyty, na które zawsze przybywali członkowie Gremjum druk., litogr. i chemigraf. I tak :

Dnia 27 października 1927 r. oddano hołd Nieznanemu Żołnierzowi przez 2 minutowe milczenie i krótki wykład, wygłoszony przez kierownika szkoły.

Dnia 3 listopada 1927 r. wygłosił p. Robak wykład o oszczędności.

Dnia 10 listopada 1927 r., jako w dziewiątą rocznicę Oswobodzenia Polski, urządzono uroczysty wieczorek. Na program złożyły się : przemówienie kierownika szkoły, deklamacje i śpiewy uczniów i solo skrzypcowe ucznia kl. III. p. Chrzanowskiego.

Dnia 29 listopada 1927 r. wygłosił p. Dr. Florczyk wykład o powstaniu listopadowem.

Dnia 21 grudnia 1927 r. urządził kierownik szkoły pogadankę o Asnyku i jego twórczości poetyckiej, a dnia 16 stycznia 1928 r. o generale Bemie.

Dnia 30 stycznia uczczono pamięć bohaterów powstania styczniowego. Odczyty wygłosili uczniowie kl. III., pp. Kępiński i Michniewski.

Dnia 19 marca br. wygłosił p. Dr. Florczyk piękny wykład o zasługach i znaczeniu w hi-

storji naszej Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Wreszcie dnia 2 maja br. uczczono uroczystie pamięć twórców konstytucji 3 Maja.

~~~~~

W myśl instrukcji Władz szkolnych zorganizowano w tym roku szkolnym »Ognisko uczniów zawodu graficznego«, które natychmiast przystąpiło do »Katol. Stowarzyszenia młodzieży polskiej«. Stowarzyszenie to prowadzi katecheta szkoły graficznej, ks. Józef Tomera.

Uczniowie szkoły naszej zbierają się kilka razy w tygodniu w Stowarzyszeniu przy ulicy Wolskiej l. 6, gdzie korzystają z biblioteki i czytelní, a także biorą udział w grach, zabawach, ćwiczeniach gimnastycznych, urządzanych w Sokole. We czwartki urządza im ks. Tomera pogadanki i odczyty.

~~~~~

20 uczniów szkoły graficznej zapisało się w ubiegłym roku szkolnym do hufca przysposobienia wojskowego i razem z hufcem brali udział, w różnych uroczystościach narodowych.

~~~~~

Z biblioteki szkolnej, liczącej obecnie 250 dzieł — korzystali uczniowie bardzo chętnie i licznie.

W czasie od 29 maja do 10 czerwca br. odbyły się egzamina końcowe dla uczniów III-go kursu, pod przewodnictwem kier. szkoły. Z ramienia Wydziału Szkolnego szkoły graf., przysłuchiwał się egzaminom p. Zemanek Franciszek. Egzamina te wypadły pod każdym względem pomyślnie. Wszyscy uczniowie kursu III. odpowiedzieli wymaganiom szkoły.

Dnia 29 czerwca br. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego.

W pięknie przystrojonej sali zebrali się członkowie Gremjum druk., litogr. i chemigr. z Przewodn. Wydziału Szkolnego Radcą p. Anczycem Wacławem i Prezesem Gremjum p. Madejskim na czele, jakoteż zaproszeni goście. O godz. 10 weszli uczniowie z Gronem nauczycielskiem do sali. Po modlitwie zabrał głos kierownik szkoły i złożył szczegółowe sprawozdanie z pracy całorocznej. Następnie podziękował Wydziałowi Szkolnemu i Gremjum za troskliwą opiekę i dostarczanie wszelkich środków i pomocy naukowych, dzięki czemu szkoła należycie się rozwija. Podziękował pp. Gottliebowi i Zielińskiemu za bezinteresowne wykłady z dziedziny reprodukcji i litografji, Gronu nauczycielskiemu za sumienną i gorliwą pracę nauczycielską i wychowawczą, a ks. Tomerze osobno i specjalnie jeszcze za tak owocne prowadzenie opieki pozaszkolnej w Stowarzy-

szeniu młodzieży. Wreszcie złożył podziękowanie właścicielom Zakładów graficznych, którzy chętnie zezwalali na ćwiczenia praktyczne uczniom kursu III-go.

Następnie zwrócił się kier. szkoły do uczniów kursu III-go, którzy ukończyli w tym roku szkołę graficzną i w serdecznych słowach pożegnał ich, przypominając im po raz ostatni obowiązki obywatelskie wobec społeczeństwa i państwa.

W pięknych słowach pożegnał potem uczniów kursu III. p. Radca Anczyc, imieniem Wydziału Szkolnego. W dłuższem przemówieniu podał im wskazówki, jak mają pracować w szczytnym zawodzie drukarskim i jak ułożyć swoje życie wobec przełożonych, kolegów i społeczeństwa, zalecając gorąco, by całe swoje życie obywatelskie oparli na zgodzie wzajemnej, wyrozumiałości i miłości rodaków.

Następnie Prezes p. Madejski zaznaczył, że obecna szkoła graficzna jest umiłowaniem dzieckiem Gremjum i dlatego to Gremjum nie żałuje funduszków, by utrzymać ją na poziomie, jaki sobie zdobyła. Serdecznem podziękowaniem kier. szkoły i Gronu nauczycielskiemu za sumienną, ofiarną i zbożną pracę zakończył swoje przemówienie.

Teraz wystąpił uczeń kl. III. p. Chrzanowski Antoni i imieniem swoich kolegów złożył

podziękowanie za pracę i trudy w wychowaniu i nauczaniu Gronu naucz. — zaś za opiekę i poparcie finansowe Gremjum druk., litograf. i chemigraf.

Następnie kierownik szkoły odczytał wynik klasyfikacji za rok szkolny 1927/28, a pp. Radca Anczyc i prezes Madejski rozdali 9 najpilniejszym uczniom nagrody, przyznane z funduszków Gremjum.

Uroczystość zakończyła się oglądaniem przez gości skromnego dorobku uczniowskiego za ubiegły rok szkolny. Szczególniej podobały się rysunki zawodowe, wykonane przez uczniów pod kierunkiem pp. Królikowskiego i Gawżyńskiego.





# KLASYFIKACJA UCZNIÓW ZA ROK SZKOLNY 1927/28.

## KURS I.

Zapisanych z początkiem roku szkolnego 24 uczniów.

Opuściło szkołę w ciągu „ „ 2 „

Klasyfikowano . . . . . 22 uczniów.

Postęp bardzo dobry otrzymali:

1. Piekło Wacław (z nagrodą)
2. Schäffer Eugenjusz.

Postęp dobry:

- |                         |                           |
|-------------------------|---------------------------|
| 1. Augustynek Stanisław | 6. Kaller Paweł           |
| 2. Bigosiński Stanisław | 7. Mazurkiewicz Władysław |
| 3. Biliniewicz Rudolf   | 8. Ostromecki Józef       |
| 4. Górecki Jerzy        | 9. Poprawski Marjan       |
| 5. Jaśko Adam           | 10. Zieliński Witold.     |

Postęp dostateczny:

- |                     |                            |
|---------------------|----------------------------|
| 1. Erdman Wiktor    | 6. Kłaput Franciszek       |
| 2. Giza Henryk      | 7. Kożuch Jan              |
| 3. Hart Łazarz      | 8. Wędrychowski Mieczysław |
| 4. Jop Tadeusz      | 9. Wieczorek Edward        |
| 5. Jurek Aleksander | 10. Wojtal Józef.          |

## KURS II.

Zapisanych z początkiem roku szkolnego 26 uczniów.

Opuściło szkołę . . . . . 2 „

Nieklasfikowano z powodu nieregular-

nego uczęszczania . . . . . 2 uczniów

Klasfikowano . . . . . 22 „

Postęp niedostateczny otrzymał . . . 1 uczeń.

Postęp bardzo dobry otrzymali:

1. Siwiec Zygmunt (z nagrodą)
2. Żak Kazimierz (z nagrodą).

Postęp dobry:

- |                     |                       |
|---------------------|-----------------------|
| 1. Buczyński Jan    | 6. Sádzik Edward      |
| 2. Farkas Eugenjusz | 7. Sawicki Marjan     |
| 3. Nawara Władysław | 8. Słota Władysław    |
| 4. Nowak Jan        | 9. Walenta Mieczysław |
| 5. Piotrowski Jan   | 10. Złotar Stanisław. |

Postęp dostateczny:

- |                     |                        |
|---------------------|------------------------|
| 1. Brodber Abraham  | 5. Molenda Józef       |
| 2. Czuba Wacław     | 6. Piekutowski Tadeusz |
| 3. Gans Chaskiel    | 7. Sikora Edward       |
| 4. Grabowski Edward | 8. Weintraub Max       |
| 9. Wróbel Julian.   |                        |

### KURS III.

Zapisanych z początkiem roku szkolnego 37 uczniów.

Opuściło szkołę . . . . . 3 „

Klasfikowano . . . . . 34 uczniów.

Postęp bardzo dobry z nagrodą otrzymali

- |                        |                       |
|------------------------|-----------------------|
| 1. Baran Józef         | 4. Kępiński Henryk    |
| 2. Chrzanowski Henryk  | 5. Mermelstein Marton |
| 3. Jurgowski Stanisław | 6. Michniewski Józef. |

Postęp dobry:

- |                   |                     |
|-------------------|---------------------|
| 1. Boksa Marjan   | 10. Kucharczyk Leon |
| 2. Buchsbaum Izak | 11. Lambik Ożjasz   |

- |                       |                           |
|-----------------------|---------------------------|
| 3. Dyląg Mieczysław   | 11. Lambik Ozjasz         |
| 4. Faran Józef        | 12. Łukasz Władysław      |
| 5. Glaser Juda        | 13. Mrożek Franciszek     |
| 6. Grzybczyk Wincenty | 14. Oprych Jan            |
| 7. Jankowski Jan      | 15. Preinl Józef          |
| 8. Kaleta Henryk      | 16. Rzeźniczek Mieczysław |
| (z nagrodą)           | 17. Sołtysik Kazimierz    |
| 9. Kowalik Ignacy     | 18. Wadowski Wincenty     |
| 10. Kucharczyk Leon   | 19. Wurm Rudolf.          |

Postęp dostateczny:

- |                          |                     |
|--------------------------|---------------------|
| 1. Białka Adam           | 5. Has Zygmunt      |
| 2. Dawidowicz Izrael     | 6. Hübner Juliusz.  |
| 3. Dubiel Bronisław      | 7. Jamróz Władysław |
| 4. Gogolewski Mieczysław | 8. Kapłon Eugenjusz |
| 9. Litwin Stefan.        |                     |

w Krakowie, dnia 10 lipca 1928 r.

*Czesław Niziński*

kier. szkoły zawod. dokształ. dla uczniów  
zawodu graficznego.



# SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE ZA ROK SZKOLNY 1927/28:

## PRZYCHÓD:

|                                                                |     |          |
|----------------------------------------------------------------|-----|----------|
| Pozostałość z poprzedniego roku .                              | zł. | 57'81    |
| Wkładki szkolne . . . . .                                      | „   | 3.635'—  |
| Dar P. N. Telza (za szkolne druki) „                           |     | 200'—    |
| Dar pp.: Gottlieba, Zielińskiego<br>i Firmy „Solali“ . . . . . | „   | 90'—     |
| Razem zł.                                                      |     | 3.982'81 |

## ROZCHÓD:

|                                  |     |          |
|----------------------------------|-----|----------|
| Płace pp. nauczycieli . . . . .  | zł. | 3.913'69 |
| Przybory szkolne . . . . .       | „   | 499'45   |
| Inkasso wkładek szkolnych . . .  | „   | 74'—     |
| Nagrody uczniom za pilność . . . | „   | 128'53   |
| Razem zł.                        |     | 4.615'67 |
| Niedobór na rok 1928/29 zł.      |     | 632'86   |

W Krakowie, dnia 10 lipca 1928.

*Paweł Madejski*  
Starszy.





